

Tematyka tygodnia: Nasi kochani rodzice

Dzień 2: Nasze zabawy z rodzicami

Cele główne:

- wypowiedanie się na temat spędzania wolnego czasu z rodzicami,
- rozwijanie sprawności manualnej.

Cele operacyjne:

Dziecko:

- wypowiada się na temat spędzania czasu wolnego z rodzicami,
- wykonuje upominek dla rodziców.

Książki:

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/os-bbplus-kp-4/mobile/index.html#p=2>

Przebieg dnia

1. Słuchanie opowiadania Ireny Landau *Wróżka Weronika*.

Mama zmieniła pracę i od razu zaprzyjaźniła się z taką jedną panią Weroniką.

– Pani Wera przyjdzie dzisiaj na kolację – powiedziała chyba mniej więcej po tygodniu. – Bądź bardzo, ale to bardzo grzeczny, a ty, Leonie, nie pal papierosów w pokoju, bo ona nie znosi dymu. A jakbyś, Alinko, chciała siusiu, to powiedz mi na ucho, a nie krzycz na cały głos.

– A dlaczego? – zapytała moja mała siostrzyczka.

– Bo nie wypada.

– Cio?

Ale mama nie wytłumaczyła tej sprawy Alusi, bo właśnie zadzwęczał dzwonek. Przyszła pani Weronika i przyniosła dla nas samochodzik, a dla rodziców – kwiaty.

– Ależ po co... – zaczęła mama, ale pani Weronika powiedziała „daj spokój” i dorośli usiedli do stołu, a my poszliśmy z samochodzikiem do małego pokoju i... nie uwierzycie. Z autka zaczął wylać bardzo gruby kierowca.

– Takie fotele teraz robią – burknął – że nóg nie można wyciągnąć. Wylażcie, jesteście na miejscu!

– zawołał i otworzył drugie drzwi. Wsiadła z nich jakaś pani i dwoje dzieci, a za nimi wyskoczył pies. Chyba kundel, ale bardzo ładny. Pani rozłożyła na moim zielonym dywaniku kocyk, a potem zaczęła wyjmować z koszyka jedzenie.

– Tu macie poziomki – powiedziała – kanapki, klopsa na zimno, lody.

– Też na zimno? – zapytały dzieci.

– Też. Tu jest sok z jabłek, a tu...

Powiem wam szczerze, że oczy nam wylażyły z orbit. Rodzinka z auta jakby w ogóle nas nie widziała, zachowywali się wszyscy jak na pikniku...

– A gdzie jezioro? – zapytała ta pani męża z wyraźną pretensją w głosie.

– Zapewniali mnie – odpowiedział gruby pan – że tu jest. I zaczął szukać w pokoju. A trzeba wam wiedzieć, że z naszego kaloryfera trochę kapie i na razie mama postawiła pod nim puste plastikowe pudełko. Kierowca akurat je znalazł i zawołał:

– Jest! Zobacz! Nawet jest ciepła woda!

Cała rodzinka, łącznie z psem, z piskiem i krzykiem zdjęła ubrania i zaczęła pluskać się w pudełku. A potem wszyscy, otrząsając się i parszając... wrócili na kocyk, wytarli się i zaczęli zbierać manatki.

– Szybko, do domu, słońce już zachodzi – powiedział gruby pan, bo właśnie przepaliła się żarówka, więc zrobiło się ciemniej.

– Wsiadać, wsiadać – poganiał grubas rodzinę, a kiedy wszyscy już byli w środku i zatrzasnęli drzwiczki, do pokoju weszła mama.

– Coś okropnego – powiedziała. – Nie można was na chwilę zostawić samych. Zobacz, jak tu wygląda: na dywanie okruszki, woda rozchlapana po całym pokoju...

Pani Weronika też stała w drzwiach pokoju. Uśmiechała się jakoś dziwnie.

– Nie gniewaj się na dzieci – poprosiła – to nie ich wina... I poszła.

A ja postawiłem samochodzik na najniższej półce z zabawkami, żeby ktoś, kto może z niego wysiądzie, nie spadł i nie potłukł się. I długo nie mogłem zasnąć, bo zastanawiałem się, czy w takim zwyczajnym biurze, w jakim pracuje moja mama, może pracować także Dobra Wróżka.

Chyba tak, bo właściwie dlaczego miałyby to być niemożliwe, skoro dobre wróżki mogą zjawiać się wszędzie.

- Rozmowa na temat opowiadania.
- Wypowiedzi dziecka o tym, co niezwykłego wydarzyło się w domu chłopca.
- Zwracanie uwagi na wydarzenia rzeczywiste i wydarzenia fantastyczne, które nie mogą się zdarzyć w realnym życiu.
- Omawianie sposobu spędzania czasu przez rodzinę, która wysiadła z samochodu.
- Wypowiedzi dziecka o tym, jak spędzają wolny czas ze swoimi rodzicami, co sprawia mu największą przyjemność, jakie chwile chciałoby zapamiętać.

2. Karty pracy, cz. 4, nr 46, 47.

– Opowiedz o rodzinie przedstawionej na zdjęciu.

– Odszukaj w naklejkach zdjęcia członków rodziny. Naklej je w odpowiednich kołach.

3.. Karta pracy, cz. 4, nr 48.

– Dokończ laurkę, naklejając obrazki z naklejek. Obrazek słońca naklej w prawym górnym rogu, różowego serca – w lewym dolnym rogu, czerwonego serca – w prawym dolnym rogu, biedronki – w lewym górnym rogu. Nad bukietem naklej obrazek motyla.

4. Zabawa *Taniec kwiatów*.

Tekturowe kwiaty w pięciu kolorach (mogą być klocki), nagranie muzyki tanecznej, odtwarzacz CD.

Dziecko wybiera sobie tekturowe kwiaty (klocki) w jednym z pięciu kolorów. Tańczy z nim swobodnie przy muzyce tanecznej. Podczas przerwy w muzyce szuka kwiatów w takim samym kolorze, jaki ma, i przykuca z nimi w jednym miejscu. Liczy, ile kwiatów jest w danym kolorze; których jest najwięcej, których – najmniej. (Przy powtórzeniach zabawy dziecko zmienia kolor kwiatu).

5. Karta pracy, cz. 4, nr 49.

– Wyklaszcz podane rytmy, powtarzając słowa za mną.

– W które strony są zwrócone serca? Dorysujcie brakujące serca.